



Sygn. akt V CSK 77/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Władysław Pawlak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Monika Koba

Protokolant Ewa Zawisza

w sprawie z powództwa T. P.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w C.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 27 marca 2019 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 19 września 2017 r., sygn. akt I ACa [...],

I. uchyla zaskarżony wyrok: w punkcie 1 (pierwszym), w części oddalającej apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 13 stycznia 2017 r., sygn. akt I C [...], w zakresie oddalającym powództwo o zapłatę kwoty 90 000 (dziewięćdziesiąt tysięcy) zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 listopada 2016 r., do dnia zapłaty oraz w punkcie 2 (drugim);

II. zmienia wyrok Sądu Okręgowego w C. z dnia 13 stycznia 2017 r., sygn. akt I C [...], w części dotyczącej rozstrzygnięć zawartych w punktach 2, 3, 4 (dwa, trzy, cztery) w ten sposób, że

zasądza dodatkowo od pozwanego Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Rejonowego w C. na rzecz powoda T. P. kwotę 90 000 (dziewięćdziesiąt tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 listopada 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 12 217 (dwanaście tysięcy dwieście siedemnaście) zł tytułem kosztów procesu;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8 550 (osiem tysięcy pięćset pięćdziesiąt) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. oddala skargę kasacyjną w pozostałym zakresie;

V. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8 550 (osiem tysięcy pięćset pięćdziesiąt) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód T. P. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w C. domagał się zasądzenia kwoty 500 000 zł z ustawowymi odsetkami, tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w związku z naruszeniem dóbr osobistych w postaci czci, dobrego imienia oraz godności, wskutek publicznego napiętnowania, upokorzenia oraz podważenia jego wiarygodności.

Wyrokiem z dnia 13 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w C. zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 10 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 listopada 2016 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddalił oraz zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 7 200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w następującym stanie faktycznym. Wyrokiem z dnia 18 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w C. skazał powoda za czyn z art. 284 § 1 k.k., jednak wskutek apelacji Sąd Okręgowy w C. wyrokiem z dnia 27 marca 2015 r. uniewinnił go, a Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 12 stycznia 2016 r. oddalił skargę kasacyjną prokuratora.

W dniu 11 lutego 2016 r. w Wydziale Karnym Wykonawczym Sądu Rejonowego w C. podjęto błędną decyzję o umieszczeniu w Krajowym Rejestrze Karnym (dalej: „KRK”) informacji o prawomocnym skazaniu powoda, która została poprzez system elektroniczny przekazana tego samego dnia do Krajowego Rejestru Sądowego (dalej: „KRej.S”). W dniu 17 lutego 2016 r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w C. postanowił o wykreśleniu powoda z zarządu spółki z o.o. P., wskazując że wykreślenie nastąpiło w związku z utratą zdolności do pełnienia funkcji określonych w art. 18 k.s.h., wskutek skazania za przestępstwo. Odpis tego postanowienia, z pouczeniem o możliwości wniesienia skargi na orzeczenie referendarza sądowego, został doręczony spółce P., które odebrał prokurent B. P. (ojciec powoda) w dniu 22 lutego 2016 r. Nie przeczytał tego postanowienia i nie informował o nim powoda. Postanowienie o wykreśleniu

powoda z zarządu spółki P. uprawomocniło się z dniem 1 marca 2016 r. Wykreślenie powoda z zarządu spółki nastąpiło w dniu 21 marca 2016 r.

Powód dowiedział się o wykreśleniu pod koniec marca 2016 r., podczas załatwiania spraw związanych z rejestracją pojazdu. Był zszokowany tą informacją, po czym udał się do Przewodniczącej Wydziału KRejS. Nie był usatysfakcjonowany rozmową, uważał, że został zlekceważony. Obawiał się, że kontrahenci spółki dowiedzą się o tej sytuacji, zwłaszcza, że w tym czasie spółka P. realizowała kontrakt dla B. i każde zdarzenie podważające jego prawo do reprezentacji spółki mogło zagrozić temu kontraktowi. Strach i obawy z tym związane występowały u powoda przez około miesiąc. Powód był w takim stanie, że nie zajmował się sprawami bieżącymi spółki, jego obowiązki przejął ojciec B. P..

W dniu 5 kwietnia 2016 r. powód przez swojego pełnomocnika złożył do Sądu Rejonowego w C. wniosek o uchylenie z urzędu postanowienia z dnia 17 lutego 2016 r. i wpisanie go z urzędu jako prezesa zarządu spółki z o.o. P.. W dniu 6 kwietnia 2016 r. Wydział Karny Wykonawczy Sądu Rejonowego w C. poinformował Wydział Gospodarczy tego Sądu, że w dniu 11 lutego 2016 r. przez omyłkę pracownik sekcji wysłał do KRK kartę karną zawierającą informację o skazaniu powoda, a w dniu 18 lutego 2016 r. po dostrzeżeniu omyłki, kartę karną wycofano z KRK.

Postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2016 r. usunięto z KRej.S. dane, niedopuszczalne ze względu na obowiązujące przepisy prawa, w postaci wpisu wykreślenia powoda z zarządu spółki z o.o. P., a zarządzeniem z tego samego dnia wyłączono z akt rejestrowych spółki P. informację o potrzebie wszczęcia postępowania z urzędu w KRej.S. oraz zawiadomienie o skazaniu osoby do odrębnego zbioru, które mogą być udostępnione jedynie po uzyskaniu zgody przewodniczącego wydziału. W dniu 15 kwietnia 2016 r. wiceprezes Sądu Rejonowego w C. przeprosiła powoda za zaistniałą omyłkę.

W okresie od 11 lutego 2016 r. do 6 kwietnia 2016 r., akta rejestrowe spółki P. przeglądał tylko powód, a po 6 kwietnia 2016 r. aplikant adwokacki P. M. oraz M. O..

W dniu 13 kwietnia 2016 r. wspólnicy spółki z o.o. P. podjęli uchwałę o wypłaceniu powodowi dywidendy za 2015 r. w kwocie 1 465 572,70 zł.

Sąd Okręgowy uznał, że Skarb Państwa swoim działaniem naruszył dobra osobiste powoda w postaci czci i godności osobistej. Zarzucenie komuś, niezgodnie z prawdą, że jest przestępcą, osobą skazaną, karaną, osobą, która utraciła zdolność do pełnienia funkcji członka zarządu spółki prawa handlowego jest zachowaniem, które narusza w sposób oczywisty godność takiej osoby. Do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło w dniu 31 marca 2016 r., kiedy dowiedział się, że został wykreślony z zarządu spółki P. na skutek rzekomego skazania za przestępstwo. W aktach rejestrowych znajdowało się zawiadomienie o skazaniu powoda oraz postanowienie o wykreśleniu, w którego uzasadnieniu podano, że jako osoba karana za przestępstwo nie może on pełnić funkcji w zarządzie spółki. Interwencja powoda u Przewodniczącej Wydziału nie skutkowałą wykreśleniem błędnego wpisu. Niezwłoczną reakcją Sądu wywołał natomiast złożony w dniu 6 kwietnia 2016 r. wniosek pełnomocnika powoda. Dlatego stan naruszający godność powoda istniał przez około tydzień. W tym czasie przeżywanie krzywdy przez powoda było bardzo intensywne. Miał bowiem w pamięci długotrwały proces karny i obawiał się, że i tym razem wykazanie swej niewinności potrwa długo. Obawę tę potęgowała sytuacja spółki, która nie miała zarządu, realizowała zagraniczny kontrakt.

W ocenie Sądu Okręgowego doszło również do naruszenia dobrego imienia powoda, ale w zakresie bardzo ograniczonym, dlatego, że co najmniej referendarz sądowy KRej.S, pracownicy sekretariatu, Przewodnicząca Wydziału, przez okres od 17 lutego 2016 r. do 6 kwietnia 2016 r. traktowali powoda jako osobę potencjalnie karaną, przestępcę. Po 6 kwietnia 2016 r. wszystkie osoby mające kontakt z tą sprawą wiedziały, że powód nie jest osobą karaną.

Sąd pierwszej instancji nie zgodził się z tezą powoda, że naruszenie jego godności istniało i wywołało u niego krzywdę już od 17 lutego 2016 r., skoro o treści KRejS dowiedział się dopiero 31 marca 2016 r. Między 17 lutego 2016 r. a 31 marca 2016 r. nikt nie przeglądał akt rejestrowych. Natomiast po 6 kwietnia 2016 r. wystąpił stan, który można traktować jedynie jako potencjalne zagrożenie

dóbr osobistych powoda w postaci czci, w związku z tym, że z akt rejestrowych spółki P. usunięto do zbioru odrębnego dwa dokumenty i nie są one już dostępne dla osób przeglądających akta rejestrowe, zaś każdorazowy wgląd do nich wymaga zgody przewodniczącego wydziału. Umieszczenie tych dwóch dokumentów poza aktami rejestrowymi ma na celu zabezpieczenie dóbr osobistych powoda. Nie było natomiast możliwe usunięcie uchylonego postanowienia o wykreśleniu z dnia 17 lutego 2016 r. W jego uzasadnieniu jest zaś informacja o skazaniu powoda za przestępstwo. Potencjalnie więc każda osoba przeglądająca akta, gdyby nie zapoznała się z wnioskiem powoda z 5 kwietnia 2016 r. i postanowieniem Sądu z dnia 6 kwietnia 2016 r., a poprzestała jedynie na uzasadnieniu postanowienia z dnia 17 lutego 2016 r., mogłaby powziąć przekonanie, że powód jest przestępcą. Jest to jednak tylko potencjalne zagrożenie dóbr osobistych powoda, a nie ich naruszenie.

Sąd Okręgowy uznał, iż odpowiednim zadośćuczynieniem za krzywdę powoda jest kwota 10 000 zł. Miał na względzie, iż do naruszenia czci powoda doszło zarówno w sferze wewnętrznej (godność), jak i zewnętrznej (dobre imię), ale stan naruszenia trwał bardzo krótko, bowiem sprawca niezwłocznie po złożeniu wniosku doprowadził do stanu zgodnego z prawem, a wkrótce potem przedstawiciel Sądu Rejonowego przeprosił powoda za to, co się stało. Nie podzielił Sąd Okręgowy poglądu powoda, że na wysokość zadośćuczynienia powinna mieć wpływ kwota wypłaconej mu za 2015 r. dywidendy.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację powoda i zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 1 000 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, przyjmując za własne ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Sąd drugiej instancji zgodził się z zarzutem apelacji, że do naruszenia dóbr osobistych powoda w postaci godności i dobrego imienia doszło w momencie przetworzenia nieprawdziwej informacji o skazaniu, co skutkowało wykreśleniem w rejestrze przedsiębiorców powoda jako członka zarządu spółki. Nie podzielił natomiast zarzutu, że stan naruszenia dóbr osobistych powoda trwa z uwagi na brak możliwości usunięcia danych z rejestru i jawność akt rejestrowych oraz, że zasięg poszargania dobrego imienia powoda może być szerszy niż wskazany

przez Sąd Okręgowy. Usunięciu skutków tego naruszenia służyło sprostowanie nieprawdziwej informacji o skazaniu, dokonanie przez sąd reasumpcji postanowienia o wykreśleniu wpisu w rejestrze i tym samym przywrócenie stanu zgodnego z prawem.

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących wysokości zasądzonego zadośćuczynienia, Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę, że do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło wskutek błędu, a nie umyślnego działania, ukierunkowanego na wyrządzenie mu krzywdy. Błędna informacja o skazaniu powoda nie wyszła poza ramy rejestrów sądowych, a z KRK została niezwłocznie wycofana po dostrzeżeniu omyłki. W KRej.S funkcjonowała przez kilka tygodni, do momentu reasumpcji postanowienia z dnia 17 lutego 2016 r. o wykreśleniu powoda jako członka zarządu spółki. Reasumpcji tej dokonał sąd postanowieniem z dnia 6 kwietnia 2016 r., w uzasadnieniu którego wskazał, że wykreślenie było niedopuszczalne, ponieważ opierało się na wadliwej informacji o skazaniu powoda za przestępstwo, podczas gdy został on prawomocnie uniewinniony. W tym czasie nikt poza powodem nie przeglądał akt rejestrowych. Jakkolwiek, w aktach rejestrowych pozostało postanowienie nakazujące wykreślić powoda ze składu zarządu spółki w rejestrze przedsiębiorców, ale zawierają te akta również postanowienie nakazujące przywrócić wpis danych powoda jako prezesa spółki w rejestrze i wyjaśniające przyczyny dokonania niedopuszczalnego wykreślenia. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie wystąpi skutek w postaci naruszenia dobrego imienia powoda wobec tego, że w aktach rejestrowych znajduje się postanowienie przywołujące nieprawdziwe dane o skazaniu powoda za przestępstwo, skoro akta te zawierają również postanowienie przywracające wpis w rejestrze zgodny z prawem i wskazujące na nieprawdziwość informacji o skazaniu powoda w postępowaniu karnym, zaś sama informacja o tym, że z udziałem powoda toczyło się postępowanie karne, aczkolwiek pojawiła się w aktach rejestrowych, wskutek wadliwych czynności, jest prawdziwa.

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę powinno mieć odczuwalną wartość ekonomiczną, ale musi być utrzymane w rozsądnych granicach. Odwołanie się przez Sąd Okręgowy do kryterium stopy życiowej społeczeństwa i porównanie zasądzonego świadczenia z wysokością średniego wynagrodzenia miało charakter

uzupełniający, a przez to ograniczający wielkość zadośćuczynienia tak, aby jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby poszkodowanej.

W skardze kasacyjnej powód zaskarżył powyższy wyrok w części oddalającej apelację w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy oddalił powództwo co do kwoty 90 000 zł. Zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. polegające na przyjęciu, że w okolicznościach sprawy, zadośćuczynienie przyznane powodowi w kwocie 10 000 zł stanowi odpowiednią sumę, a także przez przyjęcie, że aktualnie nie występuje już stan naruszenia dóbr osobistych powoda, podczas gdy Sądy obu instancji ustaliły, że w aktach rejestrowych spółki P. znajduje się cały czas, nieusuwalne z tych akt postanowienie z dnia 17 lutego 2016 r., które zawiera nieprawdziwą informację o rzekomym skazaniu powoda za popełnione przestępstwa. We wnioskach skargi domaga się uchylecia wyroku Sądu drugiej instancji w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie jego uchylecia i uwzględnienie w tej części apelacji przez zmianę wyroku Sądu Okręgowego i zasądzenie kwoty 90 000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu, z zasądzeniem kosztów procesu za obie instancje i kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

I. Dla określenia zakresu bezprawności, stopnia zawinienia pracowników Sądu Rejonowego w C., w naruszeniu dóbr osobistych powoda oraz wysokości należnego mu zadośćuczynienia z tego tytułu, najistotniejsze znaczenie ma to, iż do tego naruszenia doszło wskutek wykonywania władzy publicznej, w zderzeniu z którą, obywatel w założeniach, co zresztą dobrze unaocznia niniejsza sprawa, nie zajmuje równorzędnej pozycji, a ponadto należało wziąć pod uwagę następujące okoliczności faktyczne. W dniu 11 lutego 2016 r. pracownik Sekcji Wykonywania Orzeczeń i Windykacji Należności Sądowych, XIV Wydział Karny Wykonawczy Sądu Rejonowego w C. wysłał do Ministerstwa Sprawiedliwości KRK, kartę karną, zawierającą nieprawdziwą informację o skazaniu powoda prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w C. z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. akt XI K [...], za przestępstwo stypizowane w art. 284 § 1 k.k. W dniu 12 lutego 2016 r. Biuro Informacyjne KRK przekazało Sądowi Rejonowemu w C.

Wydziałowi Gospodarczemu KRej.S informację o konieczności rozważenia wszczęcia postępowania z urzędu w przedmiocie wykreślenia powoda z zarządu spółki z o.o. P. (k. 136). Postanowieniem z dnia 17 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy w C. Wydział Gospodarczy KRej.S wykreślił powoda jako prezesa spółki z o.o. P., z uzasadnieniem że został on skazany prawomocnym wyrokiem za przestępstwo opisane w art. 18 k.s.h. i związku z tym nie może pełnić funkcji w zarządzie spółki.

W dniu 18 lutego 2018 r. w Sekcji Wykonywania Orzeczeń i Windykacji Należności Sądowych, XIV Wydział Karny Wykonawczy Sądu Rejonowego w C. zorientowano się, że karta karna dotycząca powoda zawiera błędne dane i podjęto próbę wycofania jej z KRK przesyłając do tej jednostki Ministerstwa Sprawiedliwości wniosek o anulowanie tej karty, z tego względu, że powód w sprawie XI K [...] został prawomocnie uniewinniony. Wniosek wpłynął 22 lutego 2016 r. i karta karna dotycząca powoda została wycofana. Pracownicy zarówno Sekcji Wykonywania Orzeczeń i Windykacji Należności Sądowych, XIV Wydziału Karnego Wykonawczego Sądu Rejonowego w C., jak i Ministerstwa Sprawiedliwości KRK nie poinformowali o powyższym błędzie Wydziału Gospodarczego KRej.S Sądu Rejonowego w C.. Pracownicy Sekcji Wykonania Orzeczeń tego Sądu powinni byli ustalić, czy informacja o skazaniu powoda wyszła z KRK do innych instytucji, a niezależnie od tego mogli też ustalić, czy do wydziału tego samego Sądu wpłynęła już informacja z karty karnej, wszak z zawartego w wyrokach Sądów karnych obu instancji opisu zarzuczonego powodowi czynu wynikało, że pełnił funkcję prezesa zarządu spółki z o.o. P., co miało znaczenie ze względu na przepisy art. 18 k.s.h. i art. 284 § 1 k.k.

W dniu 30 marca 2016 r. powód uzyskał informację z KRK, że nie figuruje jako skazany (k. 131). Podjęte przez niego następnego dnia próby wyjaśnienia u Przewodniczącej Wydziału Gospodarczego KRejS Sądu Rejonowego w C. przyczyn bezpodstawnego wykreślenia go jako prezesa zarządu sp. z o.o. P., nie przyniosły pozytywnych rezultatów. Wszak, w takim stanie rzeczy, można było zweryfikować informacje powoda w jednostce organizacyjnej tego samego Sądu, tj. Sekcji Wykonawczej Orzeczeń, której pracownicy już od półtora miesiąca wiedzieli, że popełnili błąd.

Powód, chcąc usunąć skutki oczywistej bezprawności osób wykonujących władzę publiczną w imieniu pozwanego Skarbu Państwa, musiał sam zainicjować postępowanie i w dniu 5 kwietnia 2016 r. przez swojego pełnomocnika złożył do Sądu Rejonowego w C. wniosek o uchylenie z urzędu postanowienia z dnia 17 lutego 2016 r. oraz wpisanie go z urzędu jako prezesa zarządu spółki z o.o. P.. Dopiero w dniu 6 kwietnia 2016 r. Wydział Karny Wykonawczy Sądu Rejonowego w C. poinformował Wydział Gospodarczy tego Sądu, że w dniu 11 lutego 2016 r. przez omyłkę pracownik sekcji wysłał do KRK kartę karną zawierającą informację o skazaniu powoda, a w dniu 18 lutego 2016 r. po dostrzeżeniu omyłki, kartę karną wycofano z KRK.

Uniewinnienie powoda wyrokiem Sądu Okręgowego w C. z dnia 27 marca 2015 r., sygn. akt VII Ka [...], spowodowane było przyjęciem przez Sąd drugiej instancji, że powód nie popełnił czynu w znaczeniu prawnokarnym, zaś spór powstały pomiędzy spółką P. a spółką oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego, który doprowadził do sporządzenia aktu oskarżenia i wydania przez Sąd Rejonowy w C. nieprawomocnego wyroku skazującego, miał charakter cywilnoprawny. Skarga kasacyjna oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego została przez Sąd Najwyższy oddalona jako oczywiście bezzasadna.

Nie ma znaczenia fakt, że postanowienie o wykreśleniu powoda z rejestru zostało doręczone spółce P., gdyż odebrał je prokurent (k. 143) w dniu 22 lutego 2016 r., który go nie czytał. Powód nie miał racjonalnych podstaw, by przypuszczać, że przesyłka z KRej.S będzie zawierała tego rodzaju postanowienie, tym bardziej, że w styczniu 2016 r. zapadł wyrok Sądu Najwyższego potwierdzający prawidłowość uniewinniającego wyroku Sądu Okręgowego w C..

Pomimo oczywistej niewinności powoda stwierdzonej w postępowaniu karnym i oczywistego błędu przedstawicieli Sądu Rejonowego w C., którzy doprowadzili do wykreślenia powoda z KRej.S jako prezesa zarządu spółki P., a następnie mając możliwość, nie naprawili oni tego błędu, po dwóch instancjach w sprawie o ochronę dóbr osobistych, powód uzyskał kwotę 10 000 zł zadośćuczynienia, będąc jednocześnie zobowiązany do zapłaty na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kosztów zastępstwa

procesowego w kwocie 8 200 zł, a ponadto na poczet opłat sądowych od pozwu i apelacji wydatkował kwotę 49 500 zł, nie mówiąc już o kosztach zastępstwa procesowego jego pełnomocników. Jakkolwiek, z działalnością jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, na której rachunek wpłynęły środki na pokrycie wskazanych opłat sądowych, nie wiąże się dochodzone w tej sprawie roszczenie, to przecież ze względu na konstrukcję prawną Skarbu Państwa jako osoby prawnej działającej poprzez właściwe jednostki organizacyjne (art. 34 k.c. i art. 67 § 2 k.p.c.), sprawcą naruszenia dóbr osobistych jest właśnie Skarb Państwa. Rozstrzygnięcie, na podstawie którego sprawca naruszenia dóbr osobistych zyskuje jest trudne do pogodzenia z konstytucyjną zasadą sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP).

Z faktu określenia przez powoda w takiej wysokości roszczenia majątkowego, która generuje wysokie opłaty sądowe, nie można wyciągać dla niego negatywnych konsekwencji. Wszak chodziło o ten rodzaj roszczenia, które ma charakter ocenny i w razie sporu podlega weryfikacji przez sąd. Powód jest przedsiębiorcą operującym dużymi kwotami pieniężnymi, w związku z czym, miało to przełożenie na wycenioną przez niego krzywdę. Określenie w takich przypadkach przez poszkodowanego na właściwym poziomie roszczenia, by nie narazić się na duże koszty sądowe, jest niezwykle trudne. Ze względu na stan faktyczny, sprawa niniejsza nie jest typowa i nie można twierdzić, że orzecznictwo w kwestii wysokości zadośćuczynienia jest ukształtowane. Zatem powód nie miał możliwości porównania wysokości dochodzonego roszczenia z innym, podobnym, rozstrzygniętym już w orzecznictwie.

Poza tym, należy zauważyć, że nawet w sprawach o zadośćuczynienie dochodzone przeciwko ubezpieczycielom OC posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie art. 445 § 1 k.c., czy art. 446 § 4 k.c., które mają charakter masowy, rozstrzygnięcia sądowe w odniesieniu do wysokości zasądzonych zadośćuczynień, w podobnych okolicznościach, nie są jednolite (np. w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14, Sąd Najwyższy na podstawie kilku akt sprawy analizował wysokość zasądzonych zadośćuczynień z art. 446 § 4 k.c. i wskazał, że w razie śmierci jednego z rodziców małoletniego dziecka kwoty zasądzonych zadośćuczynień oscylowały wokół kwot 100 000 - 200 000 zł;

ponadto, w sprawie IV CSK 192/12 kwota zasądzanego zadośćuczynienia wyniosła 105 000 zł, w sprawie IV CSK 416/11, 160 000 zł, a w sprawie V CSK 445/13, 130 000 zł, zaś w sprawie V CSK 493/14, dla małżonka i małoletnich dzieci zmarłego po 90 000 zł). W tego typu sprawach można też zauważyć inną prawidłowość, która polega na tym, że w razie, gdy żądania te zostały określone przez poszkodowanych, zwolnionych od kosztów sądowych, na zbyt wysokim poziomie w stosunku do ostatecznie uwzględnionych, sądy na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 300 ze zm.) odstępują od obciążania poszkodowanych brakującymi opłatami sądowymi od oddalonej części powództwa (art. 113 ust. 2 tej ustawy), by w ten sposób nie zniweczyć kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia, którego wysokość powinna być odczuwalna dla podmiotu odpowiedzialnego za szkodę niemajątkową.

Okoliczność, że poszkodowany jest w stanie ponieść koszty sądowe nie może, jak w tej sprawie, w sporze ze Skarbem Państwa prowadzić do sytuacji, że w ostatecznym rozrachunku, pomimo zasadności roszczenia, musi on jeszcze ponieść dodatkowe konsekwencje finansowe na rzecz w istocie sprawcy naruszenia dóbr osobistych, tym bardziej, że *de lege lata* ustawodawca nie przewiduje zwrotu wyłożonych przez poszkodowanego w sporze ze Skarbem Państwa kosztów sądowych w razie uwzględnienia tych roszczeń co do zasady, gdy określenie ich wysokości zależy od uznania sądu.

II. Zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w razie bezprawnego naruszenia dóbr osobistych, sąd może przyznać poszkodowanemu, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, przy czym naruszenie dóbr osobistych musi być też zawinione.

Zakres dyskrecjonalności sędziowskiej w kwestii określenia wysokości zadośćuczynienia jest szeroki, ale nie oznacza dowolności. Sąd może odstąpić od zasądzenia zadośćuczynienia, gdy zastosowane już środki niemajątkowej ochrony naruszonych dóbr (np. przeproszenie), są wystarczające (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56, z dnia 18 kwietnia 2013 r., III CSK 232/12, nie publ.). W wyroku z dnia 7 lutego

2005 r., SK 49/03, Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 448 k.c., w części, w jakiej zawiera zwrot: „sąd może przyznać” jest zgodny z art.30, art. 32 ust. 1 i art. 47 Konstytucji RP oraz nie jest niezgodny z jej art. 77 ust. 1 (OTK-A 2005, nr 2, poz. 13, Dz. U. 2005, Nr 27, poz. 233). W uzasadnieniu wskazał, że przepis art. 448 k.c. należy oceniać z punktu widzenia generalnych postanowień art. 24 § 1 k.c., określającego sposób usunięcia skutków dokonanego naruszenia dobra osobistego. Oznacza to, że sąd jest obowiązany zasądzić, w granicach żądania, określoną sumę pieniężną, jeśli wykazano naruszenie dobra osobistego, czymś zawinionym zachowaniem, zaś niemożliwe jest (lub niemożliwe w pełni) naprawienie, zminimalizowanie lub usunięcie skutków tego czynu w drodze zastosowania środków ochrony niemajątkowej.

Przeproszenie powoda w piśmie wyjaśniającym, aczkolwiek należy ocenić pozytywnie, to nie mogło ono w zasadniczy sposób wpłynąć na ograniczenie dochodzonej kwoty zadośćuczynienia w wysokości ostatecznie określonej w skardze kasacyjnej. Zresztą powód nie był zainteresowany tą formą usunięcia skutków naruszenia jego dóbr osobistych. Przede wszystkim jednak oświadczenie o przeproszeniu, podpisane wyłącznie przez wiceprezesa Sądu Rejonowego (a nie także przez pracowników Sekcji Wykonania Orzeczeń tego Sądu), zostało skierowane wyłącznie do powoda i zawarte jest w ostatnim zdaniu, poprzedzonym wyjaśnieniem oczywistych okoliczności, które doprowadziły do zaistniałej sytuacji. Oświadczenie o przeproszeniu nie zostało dołączone do tzw. akt odrębnych, w których znajduje się, wyłączone z głównych akt rejestrowych spółki P. informacja o potrzebie wszczęcia postępowania z urzędu w KRej.S oraz zawiadomienie o skazaniu powoda. Poza tym, z oświadczeniem o przeproszeniu w takiej formie nie łączyła się dla pozwanego jakakolwiek dolegliwość finansowa.

III. Najistotniejszym celem zadośćuczynienia jest wynagrodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy, czyli zrealizowanie funkcji kompensacyjnej. Ma ono umożliwić mu uzyskanie satysfakcji, która wpłynie korzystnie na jego samopoczucie i pozwoli zniwelować poczucie krzywdy wywołanej czynem niedozwolonym (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1978 r., IV CR 79/78, nie publ., z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, nie publ.).

Przyjmuje się, że zasadniczo o wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wskutek zawinionego naruszenia dóbr osobistych, decydują te kryteria, które wypracowało orzecznictwo na gruncie art. 445 k.c. (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r. III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 149, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90, nie publ.). Podstawowym kryterium jest rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według kryteriów zobiektywizowanych, przy uwzględnieniu sytuacji osobistej i zawodowej poszkodowanego. W razie naruszenia dóbr osobistych, jak w tej sprawie, w wyniku oczywistej i rażącej bezprawności, przy wykonywaniu władzy publicznej, w wysokości zadośćuczynienia należy uwzględnić także element represyjny oraz prewencyjny.

Określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien *in casu* wziąć też pod uwagę te okoliczności, które dotyczą sytuacji osobistej pokrzywdzonego i wpływają na silniejsze odczuwanie przez niego bólu i cierpienia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 1977 r., II CR 266/77, nie publ., z dnia 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, nie publ.).

Represyjny charakter zadośćuczynienia oznacza, że obowiązek jego zapłaty powinien dla sprawcy szkody stanowić sankcję stosowną do popełnionego czynu. Aby sankcja ta była odczuwalna, określając wysokość zadośćuczynienia, sąd powinien uwzględnić sytuację majątkową sprawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145). Większe nasilenie winy ma wpływ na wysokość zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSNCP 1981, nr 5, poz. 81, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1010/00, OSNC 2003, nr 4, poz. 56). W ramach represyjnej funkcji zadośćuczynienia należy uwzględnić także zachowanie sprawcy krzywdy po jej wyrządzeniu oraz czy sprawca podjął czynności mające na celu usunięcie skutków swojego działania.

Rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która tylko pośrednio rzutuje na umiarkowany jego wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny oraz materialny poszkodowanego

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, nie publ.). Wysokość zadośćuczynienia powinna przedstawiać przy tym odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej, jednak musi być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2015 r., II CSK 787/14 nie publ. i powołane tam orzecznictwo).

Zadośćuczynienie pieniężne przewidziane w art. 448 k.c., podobnie jak w art. 445 § 1 k.c., czy art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji materialnej, które może stanowić podstawę odrębnego roszczenia o wyrównanie szkody majątkowej (por. art. 24 § 2 k.c.). Na gruncie rozstrzygnięć wydawanych na podstawie art. 445 § 1 k.c., czy art. 446 § 4 k.c. postuluje się, by sądy w miarę możliwości dokonywały jednolitej oceny podobnych przypadków (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CSK 173/14, nie publ., z dnia 15 maja 2015 r., V CSK 493/14, nie publ. i z dnia 7 kwietnia 2017 r., V CSK 448/16; por. też uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 lutego 2005 r., SK 49/03, OTK-A 2005, nr 2, poz. 13 oraz uzasadnienie wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 19 lipca 2018 r. w sprawie nr 58240/08 Sarishvili-Bolkvadze przeciwko Gruzji). Jak wspomniano, ze względu na okoliczności, w jakich doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w kontekście rodzaju dochodzonego roszczenia, rozpoznawana sprawa ma charakter precedensowy, w tym znaczeniu, że nie ma rozstrzygnięć sądowych w podobnych stanach faktycznych.

Analizując kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia, należy dokonać dystynkcji sytuacji osoby, którą niesłusznie umieszczono jako skazaną w KRK i tylko w związku z tym ma poczucie krzywdy i napiętnowania, w stosunku do sytuacji powoda, który wskutek uznania go za osobę skazaną za przestępstwo z art. 284 § 1 k.k., dodatkowo tracił dotychczas wykonywaną pracę prezesa zarządu spółki z o.o. Położenie obu takich osób nie jest więc podobne. Nie zawsze bowiem skazanie za przestępstwo uniemożliwia wykonywanie dotychczasowej pracy, jak również nie zawsze informacja co do skazania jest przekazywana do innych rejestrów publicznych, poza KRK. Nadto, powód obawiał się o dalszy byt dobrze prosperującego przedsiębiorstwa, którego jest współwłaścicielem oraz o losy realizowanego kontraktu z firmą B.. Mógł też się obawiać ośmieszenia

w środowisku, które miało od niego informację o uniewinnieniu, zaś przyczyna błędnego wykreślenia powoda, podważałaby jego wiarygodność. Sposób, w jaki doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a następnie konieczność podjęcia działań przez niego w celu usunięcia skutków błędu urzędników, co najmniej nadwyrężyło zaufanie powoda do instytucji szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości, reprezentujących Skarb Państwa. Wprawdzie stan naruszenia dóbr osobistych powoda wskutek wykreślenia go z rejestru nie trwał długo, ale to powód, przez swoich pełnomocników, zainicjował stosowne postępowanie, które do tego doprowadziło.

Istnienie w tzw. odrębnym zbiorze informacji o potrzebie wszczęcia postępowania z urzędu w KRej.S może mieć wpływ na zwiększenie u powoda poczucia krzywdy, niezależnie od tego, że zbiór ten może być udostępniony jedynie po uzyskaniu zgody przewodniczącego wydziału. Zarządzenie o wyłączeniu tych dokumentów do odrębnego zbioru znajduje się w aktach rejestrowych, a zatem już z tej przyczyny stanowi źródło informacji o istnieniu odrębnego zbioru, a jeśli zainteresowana osoba uzyska zgodę przewodniczącego wydziału dowie się, że powód był skazany nieprawomocnym wyrokiem za przestępstwo, które uniemożliwiało mu dalsze pełnienie funkcji prezesa zarządu spółki kapitałowej. Brak odpisu uniewinniającego wyroku Sądu Okręgowego wraz z uzasadnieniem i wyrokiem Sądu Najwyższego ma w tym wypadku istotne znaczenie, bowiem ze zbioru tego nie wynika przyczyna uniewinnienia powoda, a niewątpliwie inaczej traktuje się osoby uniewinnione, tak jak w przypadku powód, z tego względu, że nie popełniły czynu zabronionego, a inaczej, gdy nastąpiło to z braku przekonujących dowodów. Warto podkreślić, że apelację od wyroku skazującego złożył również oskarżyciel publiczny, który zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że zebrane w sprawie dowody pozwalają na przypisanie powodowi zarzucanego mu czynu (k. 68)

Ubocznie należy zwrócić uwagę, że w razie skazania osoby pełniącej funkcje członka zarządu w spółce kapitałowej za przestępstwo wymienione w art. 18 k.s.h., zawiadomienie o skazaniu powinno być usunięte z akt rejestrowych po zatarcu skazania, bowiem zgodnie z art. 106 k.k. z chwilą zatarcia skazania uważa się je za niebyłe; wpis o skazaniu usuwa się z rejestru skazanych (por. też art. 14 i n. ustawy

z dnia 24 maja 2000 r. o Krajowym Rejestrze Karnym (jedn. tekst: Dz. U. z 2018 r., poz. 1218, ze zm.). Gdyby w takiej sytuacji zawiadomienie o skazaniu znajdowało się w odrębnym zbiorze, do którego dostęp możliwy byłby po uzyskaniu zgody przez przewodniczącego wydziału, wówczas skutki zatarcia skazania byłyby iluzoryczne. W przypadku powoda, na skutek oczywistego błędu, wygenerowano dokumenty, które nie powinny stanowić podstawy wykreślenia powoda z rejestru. Powód nie powinien być w gorszym położeniu od osoby, co do której skazanie za przestępstwo wymienione w art. 18 k.s.h. uległo zatarciu.

W tych okolicznościach zawartość odrębnego zbioru w istniejącej formie może być źródłem obawy powoda, że kontrahenci zapoznają się z tym dokumentami, a nie wiedząc jaka była przyczyna uniewinnienia, mogą nabrać podejrzeń w stosunku do jego osoby jako prezesa zarządu spółki.

W rozpoznawanej sprawie istotne znaczenie ma też represyjna funkcja zadośćuczynienia, bowiem do naruszenia dóbr osobistych powoda doszło przy wykonywaniu władzy publicznej na skutek rażącego niedbalstwa pracownika Sekcji Wykonania Orzeczeń Wydziału Karnego Wykonawczego Sądu Rejonowego w C. i braku należytego nadzoru oraz weryfikacji, treści sporządzonego dokumentu, przez innego pracownika tej jednostki. Po wykryciu błędu nie podjęto działań, które doprowadziłyby do usunięcia wszystkich skutków stąd wynikających, tj. nie poinformowano innego Wydziału tego samego Sądu o błędzie, mimo, że z zawartego w wyrokach karnych opisu zarzuczonego powodowi czynu wynikało, że powód jest członkiem zarządu spółki prawa handlowego i wyrok skazujący będzie miał wpływ na dalsze wykonywanie tej funkcji. Ostatecznie to z inicjatywy powoda doszło do wszczęcia postępowania, które doprowadziło do usunięcia skutków zaniedbania przedstawicieli strony pozwanej.

Na wysokość zadośćuczynienia ma wpływ również realizacja funkcji prewencyjnej, która w tej sprawie powinna mieć szczególne znaczenie. Chodzi nie tylko o prewencję w stosunku do jednostki organizacyjnej Skarbu Państwa, z której działalnością powód łączy roszczenie, ale także w stosunku do innych jednostek organizacyjnych Skarbu Państwa, w celu podjęcia działań, które zapobiegą w przyszłości tego rodzaju oczywistym, aczkolwiek brzemienным w skutkach

pomyłkom pracowników i przedstawicieli takich jednostek. Wiąże się to z koniecznością stworzenia mechanizmów kontrolnych wewnątrz jednostek organizacyjnych (np. weryfikacja dokumentu przez innego pracownika), w tym właściwy nadzór przełożonych. Niniejsza sprawa pokazuje, że na wysokości zadania nie stanęli nie tylko pracownicy i przedstawiciele jednostki organizacyjnej, z której działalnością powód wiąże dochodzone roszczenie, ale także pracownicy KRK, którzy po otrzymaniu informacji uzasadniającej wycofanie karty karnej powoda, nie zawiadomili o tym Wydziału Gospodarczego KRej.S Sądu Rejonowego w C., pomimo, że wcześniej przesłali dane skutkujące wszczęciem postępowania zmierzającego do wykreślenia powoda z rejestru. Wskazuje to również na bezwzględny obowiązek pracowników informowania o popełnionych błędach swoich przełożonych, którzy powinni w takich przypadkach uruchomić możliwe i dostępne środki prawne, by zlikwidować wszelkie możliwe skutki takich błędnych decyzji.

Ocenny charakter kryteriów przydatnych do określenia odpowiedniej sumy pieniężnej na podstawie art. 448 k.c., podobnie jak w odniesieniu do roszczeń o zadośćuczynienie dochodzonych na podstawie art. 445 § 1 k.c. i art. 446 § 4 k.c. sprawia, że o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej kwestionującej wysokość przyznanej z tego tytułu sumy pieniężnej można mówić wówczas, gdy w stanie faktycznym danej sprawy wysokość ta jest rażąco zaniżona, albo zawyżona (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999 r., III CKN 338/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 58, z dnia 29 października 1999 r., I CKN 173/98, nie publ., z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 282/03, nie publ., z dnia 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05, nie publ.).

W okolicznościach faktycznych sprawy, zasądzone zadośćuczynienie pieniężne za doznaną przez powoda krzywdę wyrządzoną na skutek wykonywania władzy publicznej w kwocie 10 000 zł jest rażąco zaniżone. W tej sytuacji należało ocenić, czy zmodyfikowana przez powoda w postępowaniu kasacyjnym kwota zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana. Sąd Najwyższy uznał, że w przedstawionym stanie faktycznym, mając na uwadze cele zadośćuczynienia, kwota 90 000 zł (łącznie z zasądzoną kwotą) nie jest rażąco wygórowana, tym bardziej że ostatecznie powód poniósł na rzecz Skarbu Państwa

opłaty sądowe od pozwu i apelacji w kwocie 49 500 zł, z których, w ramach zasad rozliczenia kosztów procesu mógł odzyskać jedynie kwotę 10 000 zł.

IV. Odsetki ustawowe za opóźnienie należało zasądzić od dnia 16 listopada 2016 r., a nie od dnia wniesienia pozwu, co miało miejsce 28 września 2016 r. (k. 89). W konsekwencji skarga kasacyjna została oddalona w zakresie, w jakim powód żądał ustawowych odsetek za okres od 29 września do 15 listopada 2016 r. W orzecznictwie istnieją rozbieżność w kwestii daty początkowej naliczania odsetek od kwoty zadośćuczynienia. Są rozstrzygnięcia, w których sądy przyjmują, że roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia staje się wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez sąd (art. 316 k.c.), a w innych orzeczeniach przyjmuje się, iż zadośćuczynienie za krzywdę zobowiązany ma zapłacić niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego (art. 455 k.c.). Jednak dominuje trzecie stanowisko, zgodnie z którym, jeżeli zobowiązany do spełnienia świadczenia z tytułu zadośćuczynienia pieniężnego nie spełnia go w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c., bądź wynikającym z przepisu szczególnego, poszkodowany może żądać zapłaty odsetek ustawowych od dnia opóźnienia począwszy od upływu tego terminu, w zakresie w jakim zasądzone na jego rzecz zadośćuczynienie należało mu się już w tym dniu. Jeżeli zaś sąd ustali, że żądane zadośćuczynienie w całości lub w części odpowiada rozmiarowi krzywdy istniejącej dopiero w chwili wyrokowania, uzasadnione jest zasądzenie odsetek od całości lub części tego świadczenia od tej daty (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, z dnia 8 marca 2013 r., III CSK 192/12, nie publ., z dnia 3 marca 2017 r., I CSK 213/16, nie publ.).

Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej, powołana ustawowo do reprezentowania w procesach sądowych Skarbu Państwa, jest profesjonalnym podmiotem, podobnie, jak i jednostka organizacyjna pozwanego Skarbu Państwa, z której działalnością wiąże się dochodzone przez powoda roszczenie, a w związku z tym mogła określić należne powodowi zadośćuczynienie na poziomie 100 000 zł, zwłaszcza, że okres trzech tygodnie od dnia doręczenia pozwu był wystarczający na analizę i ocenę wysokości zadośćuczynienia w kwocie ostatecznie zasądzonej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c., a o kosztach postępowania za pierwszą i drugą instancję zgodnie z art. 100 *in fine* k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., przyjmując, że jakkolwiek pod względem kwotowym powództwo zostało uwzględnione w zdecydowanie mniejszym zakresie w stosunku do zakresu, w jakim nastąpiło jego oddalenie (tj. kwota 100 000 zł z kwoty 500 000 zł), ale wysokość zasądzzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia zależała od oceny Sądu. Natomiast o kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

Na zasądzone koszty za pierwszą instancję składa się opłata sądowa od uwzględnionej części powództwa, tj. 5 000 zł oraz wynagrodzenie za zastępstwo procesowe ustalone według obowiązującej w chwili wniesienia pozwu minimalnej stawki taryfowej naliczone od kwoty, w jakiej powództwo zostało uwzględnione, tj. 7 200 zł (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, Dz. U. poz. 1800 ze zm.), a także opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Natomiast na koszty postępowania apelacyjnego składa się opłata sądowa od uwzględnionej części apelacji, tj. 4 500 zł oraz wynagrodzenie za zastępstwo procesowe w kwocie 4 050 zł, ustalone według obowiązującej w chwili wniesienia apelacji minimalnej stawki taryfowej (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 powołanego rozporządzenia w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie Dz. U. 2016, poz. 1668). Z kolei na koszty postępowania kasacyjnego składa się opłata sądowa w kwocie 4 500 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 4 050 zł, mając na uwadze, iż skarga kasacyjna została oddalona w minimalnym zakresie (§ 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 1 cyt. rozporządzenia).